

**Sygn. akt: I C 109/20**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2021 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Jank

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Małgorzata Świst

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 września 2021 r. w G.

sprawy z powództwa **J. S.**

**przeciwko (...) sp. z o. o. w G.**

#### **o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18 533 zł (osiemnaście tysięcy pięćset trzydzieści trzy złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 lutego 2020 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1072 zł (tysiąc siedemdziesiąt dwa złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł pozew przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. o zapłatę kwoty 40.753,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 listopada 2017 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 13 maja 2016r. zawarł z pozwaną spółką (wówczas (...) sp. z o.o.) umowę o współpracy. W ramach tego porozumienia strony powołały spółkę pod nazwą (...) spółka komandytowa, której przedmiotem działalności było świadczenie usług prawnych na rzecz klientów pozwanego, w zamian za co miała otrzymywać wynagrodzenie na poziomie 100 zł za każdą przepracowaną godzinę powiększoną o VAT. W ramach współpracy spółka komandytowa wykonała szereg usług na rzecz pozwanego, za które nie zostało jej wypłacone wynagrodzenie, w szczególności świadczyła usługi prawne na rzecz rodziny (...). Jak wskazano, do dnia 27 stycznia 2017r. spółka świadczyła usługi w wymiarze 185 h, za co należy jej się wynagrodzenie w kwocie 22.755 zł. Usługi świadczone dla klienta zostały podsumowane fakturą FV (...). Z kolei, w okresie od 27 stycznia do 28 lutego 2017r. spółka świadczyła usługi w wymiarze 45,5 h, za co należy jej się wynagrodzenie w kwocie 5.596,50 zł. Na podstawie zestawienia godzinowego została klientowi wystawiona faktura pro forma PRO (...) z dnia 10 marca 2017r. W miesiącu marcu 2017r. spółka komandytowa świadczyła natomiast usługi doradztwa prawnego w wymiarze 73,5 h, a należne jej z tego tytułu wynagrodzenie wynosi 9.040,50 zł. Na podstawie zestawienia godzinowego została klientowi wystawiona faktura pro forma PRO (...) z dnia 21 czerwca 2017r. W kwietniu 2017r. spółka wykonała czynności w wymiarze 27,33 h, za co należy jej się wynagrodzenie w kwocie 3.361,59 zł. Na podstawie zestawienia godzinowego za ten miesiąc została klientowi wystawiona faktura pro forma PRO (...) z dnia 21 czerwca 2017r. Powód wskazał, że w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, w dniu 11 stycznia 2018r. wiceprezes pozwanej spółki P. K. przesłał zestawienie należności, w którym przyznał, że do zapłaty pozostaje kwota 14.057,30 zł. W dniu 22 stycznia 2018r. pozwana dokonała zapłaty dwóch należności wskazanych w wezwaniu do zapłaty, wobec czego z uznanych przez spółkę należności do zapłaty

pozostaje kwota 11.524,01 zł, która stanowi należność dochodzoną przez powoda w niniejszym postępowaniu. Powód wskazał, że jest następcą prawnym spółki komandytowej (...) sp. k. w drodze sukcesji uniwersalnej, albowiem jako komplementariusz przejął na siebie cały pozostały majątek spółki i odpowiedzialność za wszystkie zobowiązania spółki.

(pozew k. 3-10)

Pozwana wniosła o odrzucenie pozwu w zakresie żądania zapłaty kwoty 11.524,01 zł, zaś w pozostałym zakresie o oddalenie powództwa. Uzasadniając wniosek o częściowe odrzucenie pozwu pozwana wskazała, że żądanie o zapłatę kwoty 11.524,01 zł jest przedmiotem postępowania toczącego się w tut. Sądzie pod sygnaturą VI GC 1772/18. Natomiast w odniesieniu do pozostałej dochodzonej kwoty pozwana zarzuciła powodowi brak legitymacji czynnej, wskazując, że uchwała wspólników, na którą powołuje się w pozwie nie jest wystarczająca do nabycia statusu następcy prawnego spółki w zakresie wszelkich wierzytelności, jest bowiem zbyt ogólna, blankietowa i nie mogła prowadzić do sukcesji generalnej. Pozwana podniosła także, że tylko część usług wykonywanych na rzecz (...) sp. z o.o. była wykonywana przez powoda. Nadto, w dniu 2 stycznia 2017r. powód w imieniu pozwanego podpisał umowę z S. W. (1) i B. W. (1). Na następstwie ustaleń poczynionych z rodziną (...), pozwana miała otrzymywać wynagrodzenie w momencie osiągnięcia sukcesu związanego z odzyskiwaniem majątku przez rodzinę (...). W konsekwencji pozwana miała przekazywać środki na rzecz spółki komandytowej dopiero po zapłacie przez klienta. Klienci jednak płacili za usługi z dużym opóźnieniem, z tego względu otrzymywali faktury pro forma. Pozwany podniósł, że faktura FV (...) dotyczy wszelkich nie rozliczonych wcześniej z rodziną (...) i obejmowała okres do końca grudnia 2016r., gdyż od stycznia 2017r. obowiązywała już umowa z dnia 2 stycznia 2017r. W ramach ww. faktury, poza usługami prawnymi, zostały także rozliczone inne usługi. Jediną usługą prawną były mediacje między rodziną (...) a stroną przeciwną na kwotę 11.700 zł netto. W ramach tej faktury powodowi należała się kwota 5.850 zł. Zdaniem pozwanej kwota ta została przez nią zapłacona w okresie od 16 grudnia 2016r. do 16 stycznia 2017r. Natomiast z faktury PRO (...) do rozliczenia pozostała kwota 5.227,50 zł, natomiast pozostałe należności zostały zapłacone wcześniej. Z kolei, faktura PRO (...) dotyczyła okresu od wystawienia poprzedniej faktury do końca kwietnia 2017r. Kwota ta nie została powodowi wypłacona i została ujęta w e – mailu z dnia 11 stycznia 2018r. Faktura PRO (...) została natomiast wystawiona za prace wykonane w maju 2017r. Od maja 2017r. nastąpiły jednak zmiany w rozliczeniach z kancelarią i należności były powodowi wypłacane na bieżąco bez czekania na zapłatę ze strony klienta. Od tego momentu obowiązywała stawka godzinowa 70 zł netto. Należna powodowi kwota została wypłacona w dniach 9 i 28 czerwca 2017r. Pozwany podniósł, że wobec powoda przysługuje mu szereg roszczeń z tytułu obsługi księgowej spółki, prowizji od sprzedaży usług kancelarii przez (...), zwrotu kosztu usługi zewnętrznej „Rejestracja znaku towarowego” wykonanej na rzecz kancelarii, C. – płatności należnej do (...) sp. z o.o., lecz zmienionej przez powoda na płatność do kancelarii, a także szkody wyrządzonej rodzinie (...) poprzez popełnienie rażących błędów w obsłudze prawnej. Jak jednak wskazano, pozwana nie podnosi procesowego zarzutu potrącenia ww. należności. Nadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowiedź na pozew k. 40-51)

Postanowieniem z dnia 25 września 2020r. Sąd odrzucił częściowo pozew co do kwoty 11.524,01 zł. Przedmiotowe postanowienie uprawomocniło się w dniu 15 października 2020r.

(postanowienie k. 104)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Wiosną 2016r. radca prawny J. S. nawiązał współpracę ze spółką (...) sp. z o.o. w G., której członkiem zarządu był jego znajomy z harcerstwa M. S.. Powód miał poprowadzić dział prawny.

(dowód: przesłuchanie powoda J. S. płyta CD k. 222)

W dniu 13 maja 2016r. pomiędzy powodem J. S. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. została zawarta umowa zatytułowana jako „Konstytucja współpracy (...) spółka komandytowa”. Przedmiotem ww. umowy było powołanie kancelarii

prawnej w formie spółki komandytowej świadczącej usługi doradztwa prawnego, a działającej w ramach grupy podmiotów zależnych i współpracujących z (...) sp. z o.o. Powód był komplementariuszem spółki komandytowej.

W myśl § 5 porozumienia (...) sp. z o.o. przysługiwało wynagrodzenie za usługi świadczone na rzecz (...) spółka komandytowa w tym usługi doradcze, księgowo, udostępnienie identyfikacji wizualnej oraz inne ustalone między stronami.

Stosownie do treści § 7 ust. 1 spółka komandytowa zajmowała się: świadczeniem usług doradztwa prawnego jako wsparcie usług świadczonych przez (...) (obsługą wewnętrzną), samodzielnym świadczeniem usług doradztwa prawnego na rzecz własnych klientów (obsługą zewnętrzną), a także koordynowaniem projektów obsługi prawnej wykonywanych przez podmioty zewnętrzny za pośrednictwem spółki (outsourcingiem).

Zgodnie z § 7 ust. 3 w przypadku obsługi wewnętrznej (...) sp. z o.o. miała samodzielnie fakturować klientów, a następnie wypłacać wynagrodzenie spółce na podstawie wystawionej przez nią faktury. Wedle § 7 ust. 4 porozumienia wysokość wynagrodzenie w ramach obsługi wewnętrznej miała wynosić:

Stawka sprzedaży	200 zł	300 zł	400 zł	500 zł
Stawka dla spółki	100 zł	135 zł	170 zł	200 zł

W przypadku obsługi zewnętrznej podział wynagrodzenia pomniejszonego o koszty zewnętrzne odbywał się według schematu: 20 % wynagrodzenia stanowiła prowizja za pozyskanie klienta, 15 % wynagrodzenie stanowiące udział (...), 65 % wynagrodzenie stanowiące udział spółki komandytowej. W przypadku obsługi zewnętrznej oraz outsourcingu każdej ze stron jak również ich współpracownikom i pracownikom należna była prowizja za pozyskanie klienta w wysokości 20 % wynagrodzenia, w przypadku pozyskania klienta na usługi księgowo prowizja wynosiła 10 %. Przez okres pierwszych dwunastu miesięcy istnienia spółki prowizje, wynagrodzenia i udziały kalkulowane były po odliczeniu 6.000 zł stanowiących wynagrodzenie komplementariusza.

Wszelkie zmiany umowy wymagały zawarcia aneksu w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§ 10 ust. 2).

(dowód: „Konstytucja współpracy (...) spółka komandytowa” k. 17-19v)

Spółka (...) spółka komandytowa świadczyła usługi prawne na rzecz klientów (...) sp. z o.o. w G., w tym w szczególności na rzecz S. W. (1) i B. W. (1) oraz Przedsiębiorstwa Usługowo – Produkcyjnego (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., której udziałowcami byli S. W. i B. W.. Pomoc prawna miała dotyczyć głównie sporu prawnego rodziny (...) ze współnikiem K. Ł. i obejmowała m.in.: obsługę (...) sp. z o.o., reprezentowanie klientów przed sądem, redagowanie pism procesowych, doradztwo (...) spółce (...), składanie zawiadomień o popełnieniu przestępstwa oraz zażaleń na postanowienia o umorzeniu itp. Powód był zaangażowany w mediację pomiędzy rodziną (...) a rodziną Ł., dokonywał czynności związanych z wydzieleniem ze spółki (...) sp. z o.o. spółek - córek o nazwach N. i P.. Jako pełnomocnik rodziny (...) wniósł także pozew o eksmisję K. Ł. z nieruchomości położonej przy ul. (...) w P. (ostatecznie pozew został cofnięty), a także pozew dotyczący (...) spółki (...) położonej na W. S.. B. i S. W. (1) nie dochodzili żadnych roszczeń przeciwko powodowi ani spółce komandytowej z tytułu nienależytego wykonania umowy.

(dowód: zeznania świadka S. W. (1) płyta CD k. 143, zeznania świadka B. W. (1) płyta CD k. 198)

(...) spółka komandytowa nie wystawiała faktur VAT na rzecz (...) sp. z o.o. za usługi prawne świadczone na rzecz spółki (...) sp. z o.o. oraz S. i B. W. (1).

(okoliczność bezsporna)

Powód przygotowywał zestawienia godzinowe swojej pracy, które przesyłał do (...) sp. z o.o. Zestawienie godzin pracy powoda weryfikowała ze strony pozwanego N. K. (dyrektor finansowy (...)). Po uzgodnieniu wzajemnych stanowisk i akceptacji ilości godzin wystawiana była faktura pro forma na rzecz klienta.

(dowód: zeznania świadka M. S. płyta CD k. 143)

Za świadczone usługi, w tym usługi doradztwa prawnego świadczone przez spółkę komandytową, (...) sp. z o.o. wystawiała faktury VAT na rzecz klienta tj. Przedsiębiorstwa Usługowo – Producyjnego (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., w tym:

- w dniu 31 grudnia 2016r. fakturę nr (...) z terminem płatności do dnia 27 stycznia 2017r. z tytułu:

- prowadzenia mediacji na kwotę 11.700 zł netto (14.391 zł brutto);
- doradztwa biznesowego na kwotę 36.869,39 zł netto (45.349,35 zł brutto);
- rozliczenia księgowości na kwotę 12.000 zł netto (14.760 zł brutto)

- w dniu 19 kwietnia 2017r. fakturę nr (...) z terminem płatności do dnia 19 maja 2017r. z tytułu doradztwa biznesowego na kwotę 3.000 zł netto (3.690 zł brutto). Faktura została zapłacona przelewem. Na fakturze – dopisek PRO (...);

- w dniu 21 czerwca 2017r. fakturę pro forma nr (...) z terminem płatności 28 czerwca 2017r. na kwotę 6.458 zł netto (7.943,34 zł brutto) za usługę prawną;

- w dniu 21 czerwca 2017r. fakturę pro forma nr (...) z terminem płatności 28 czerwca 2017r. na kwotę 2.733 zł netto (3.361,59 zł brutto) za usługę prawną;

- w dniu 19 września 2017r. fakturę nr (...) z terminem płatności do dnia 19 września 2017r. z tytułu doradztwa biznesowego na kwotę 3.000 zł netto (3.690 zł brutto). Faktura została zapłacona przelewem;

- w dniu 20 września 2017r. fakturę nr (...) z terminem płatności do dnia 21 grudnia 2017r. z tytułu doradztwa biznesowego na kwotę 1.250 zł netto (1.537,50 zł brutto). Faktura została zapłacona przelewem.

(okoliczność bezsporna ustalone w oparciu o: fakturę nr (...) k. 20, fakturę nr (...) k. 24, faktury proforma k. 21-22, fakturę nr (...) k. 25, fakturę nr (...) k. 26)

W ramach wzajemnych rozliczeń z pozwanym (w tym, z tytułu faktury nr (...)) spółka (...) sp. z o.o. wykonała remont lokalu na III. piętrze budynku przy ul. (...).

(dowód: zeznania świadka S. W. (1) płyta CD k. 143)

Z tytułu faktury pro forma nr (...) Przedsiębiorstwo Usługowo – Producyjne (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. dokonało na rzecz (...) sp. z o.o. następujących płatności:

- w dniu 18 kwietnia 2017r. kwoty 3.500 zł;

- w dniu 18 kwietnia 2017r. kwoty 190 zł;

- w dniu 19 czerwca 2017r. kwoty 3.690 zł;

- w dniu 19 września 2017r. kwoty 1.537,50 zł.

(dowód: zestawienie operacji na rachunku bankowym k. 23-23v)

W dniu 2 stycznia 2017r. pomiędzy S. W. (1) i B. W. (1) a pozwanym (...) sp. z o.o. została zawarta umowa, której przedmiotem było: prowadzenie postępowań sądowych i pozasądowych przeciwko K. Ł. oraz osobom działającym z nim wspólnie i w porozumieniu, odzyskanie realnej kontroli nad majątkiem rodziny (...) i ochrona majątku rodziny (...) przed ryzykiem prowadzenia działalności gospodarczej. Wedle § 2 z tytułu prawidłowego wykonania usługi pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie, które składało się z części podstawowej oraz success fee. Wynagrodzenie podstawowe wynosiło 100 zł za godzinę pracy i było należne na podstawie miesięcznego zestawienia godzin. Z kolei, wynagrodzenie success fee w wysokości 5 % wartości brutto majątku zabezpieczonego na rzecz rodziny (...) było należne w terminie 7 dni od dnia zabezpieczenia majątku. Całkowita wysokość wynagrodzenia success fee nie mogła być wyższa niż suma godzin pracy PP pomnożonych przez 100 zł. Jeżeli wynagrodzenie to ma być wyższe, zostanie ono doliczone systematycznie do kolejnych rozliczeń miesięcznych wynikających z wynagrodzenia podstawowego. Wynagrodzenie miało być powiększone o obowiązującą w dniu wystawienia faktury stawkę podatku od towarów i usług.

(dowód: umowa k. 83-85)

(...) spółka komandytowa wystawiła na rzecz (...) sp. z o.o. następujące faktury VAT z tytułu świadczenia bliżej nieokreślonych usług prawnych:

- FV 00004/12/2016 z terminem płatności do dnia 22 grudnia 2016r. na kwotę 2.310 zł netto (2.841,30 zł brutto);
- FV 00005/12/2016 z terminem płatności do dnia 27 grudnia 2016r. na kwotę 874 zł netto (1.075,02 zł brutto);
- FV 00003/01/2017 z terminem płatności do dnia 16 stycznia 2017r. na kwotę 3.410 zł netto (4.194,30 zł brutto);
- FV 00003/05/2017 z terminem płatności do dnia 13 maja 2017r. na kwotę 6.240 zł netto (7.675,20 zł brutto).

(dowód: faktury VAT k. 157-160)

Pozwana (...) sp. z o.o. dokonała na rzecz (...) spółka komandytowa następujących płatności:

- w dniu 16 grudnia 2016r. w kwocie 8.000 zł tytułem „zapłata za FV”;
- w dniu 10 stycznia 2017r. w kwocie 1.483,30 zł tytułem zapłata za FV 00004/12/2016;
- w dniu 10 stycznia 2017r. w kwocie 4.194,30 zł tytułem zapłata za 00003/01/2017;
- w dniu 16 stycznia 2017r. w kwocie 1.075,02 zł tytułem zapłata za FV 00005/12/2016;
- w dniu 9 czerwca 2017r. w kwocie 5.000 zł tytułem zapłata za 00000/06/2017;
- w dniu 28 czerwca 2017r. w kwocie 1.675,20 zł tytułem zapłata za 00003/05/2017.

(dowód: potwierdzenia wykonania przelewów bankowych k. 61-66)

W dniu 31 października 2017r. powód skierował do P. K., N. K. i M. S. wiadomość e – mail zawierającą finalne podsumowanie nierozliczonych należności pomiędzy (...) spółka komandytowa a (...) sp. z o.o. Zestawienie obejmowało następujące należności:

- W. do 27 stycznia 2017 – 22.755 zł
- W. 27 stycznia 2017 – 28 lutego 2017 – 5.596,50 zł;
- W. 28 lutego 2017 – 31 marca 2017 – 9.040,50 zł;
- W. 1 kwietnia 2017 – 30 kwietnia 2017 – 3.361,59 zł;

- prowizja sprzedaży (...) – 3.922,97 zł;
- prowizja sprzedaży księgowości w (...) – 1.173,85 zł;
- rozliczenie pracy za lipiec – 1.457,65 zł;
- rozliczenie pracy za październik – 955,71 zł;
- refaktura LEX – 1.075,64 zł.

Powód wniósł o spotkanie i rozmowę w celu rozliczenia ww. kwestii.

W odpowiedzi w e – mailu z dnia 11 stycznia 2018r. P. K. przesłał rozliczenie pomiędzy spółkami, wskazując, że pozostała do zapłaty przez (...) na rzecz kancelarii kwota wynosi 14.057,30 zł brutto, na co składają się:

- prowizja sprzedaży należna kancelarii za działania powoda – 1.564,45 zł brutto;
- prowizja sprzedaży księgowości w (...) – 1.173,85 zł brutto;
- rozliczenie pracy za lipiec – 1.457,65 zł brutto;
- rozliczenie prac za październik (1/3 wypłaty przysługująca powodowi) – 955,71 zł brutto;
- refaktura LEX – 1.075,64 zł brutto;
- W. kwota należna kancelarii – 13.170 zł brutto;
- księgowość powoda DG – 1650 zł brutto;
- C. płatność należna do PP, lecz zmieniona przez powoda – 3.690 zł brutto.

Nadto, wskazał, że potrzebne są faktury na kwotę 9.369,11 zł netto (11.524,01 zł brutto), a rozliczenie będą następowały wraz z rozliczeniem płatności przez W.. Pierwsza część miała być przelana w najbliższych dniach.

(dowód: korespondencja stron k. 27-28)

W dniu 25 czerwca 2018r. w sprawie o sygnaturze VI GNc 2553/18 Referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.524,01 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych za okres od dnia 2 listopada 2018r. do dnia zapłaty.

(dowód: nakaz zapłaty k. 60)

W dniu 1 marca 2018r. (...) spółka komandytowa podjęła uchwałę o rozwiązaniu spółki z dniem podjęcia uchwały. Zgodnie z treścią uchwały cały pozostały majątek spółki i odpowiedzialność za wszelkie jej zobowiązania przejął na siebie komplementariusz J. S.. Spółka została wykreślona z KRS w dniu 10 kwietnia 2018r.

(dowód: uchwała o rozwiązaniu spółki z dnia 1 marca 2018r. k. 16, KRS k. 14)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z zeznań świadków S. W. (1), P. K., M. S., B. W. (1), a także dowodu z przesłuchania powoda.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych w postaci

umów, faktur, a także korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też pochodzenia zawartych w nich oświadczeń. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji.

Jeśli chodzi natomiast o ocenę osobowego materiału dowodowego to w zasadzie za wiarygodne należało uznać zeznania świadków S. W. (1) i B. W. (1). Sąd miał bowiem na względzie, że wymienieni świadkowie nie pozostawali w konflikcie z żadną ze stron niniejszego postępowania, nie mieli żadnego interesu w składaniu zeznań na korzyść którejkolwiek z nich. W związku z tym zeznania wymienionych świadków odnośnie przebiegu wzajemnej współpracy stron, czy też należytego wywiązania się przez powoda z obowiązków umownych należało uznać za szczerze i obiektywne. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne było, że świadkowie nie kwestionowali zawartych w pozwie zestawień czasu pracy spółki komandytowej, wskazując, że mogą one odpowiadać rzeczywistemu nakładowi pracy powoda. Co prawda świadkowie nie byli w stanie nawet w przybliżeniu podać ogólnego wymiaru czasu pracy powoda, niemniej wskazali, że był to bardzo duży nakład pracy, obejmujący obsługę prawną spółek, przygotowywanie pism procesowych, reprezentowanie w sądzie, a także udział w licznych spotkaniach. S. W. (1) po okazaniu mu zestawienia godzinowego pracy w okresie od kwietnia do grudnia 2016r. stwierdził, że zawiera ono czynności, które faktycznie podejmował powód. Natomiast w kwestii nienależytego wykonania usług to S. W. (1) co prawda wskazał na kilka uchybień powoda, niemniej wobec braku jakichkolwiek wniosków dowodowych ze strony pozwanego nie sposób zweryfikować wagi tych uchybień. Jednocześnie świadek wskazał, że nigdy nie formułował w stosunku do powoda czy pozwanej spółki żadnych roszczeń odszkodowawczych z tego tytułu. B. W. (1) natomiast wręcz usprawiedliwiała powoda, podnosząc, że niepowodzenie było wynikiem działań podejmowanych przez przeciwnika procesowego, a także wynikało ze skomplikowanego stanu faktycznego sprawy.

Natomiast, jedynie w części Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. K. i M. S.. Z treści zeznań obu świadków dało się wyczuć wyraźnie negatywne nastawienie w stosunku do powoda, co kontrastowało z zeznaniami S. i B. W. (1). Przede wszystkim świadkowie, a zwłaszcza P. K., zarzucali powodowi rażące błędy przy prowadzeniu spraw rodziny (...), które – jego zdaniem – miały narazić klientów na utratę znacznych środków finansowych. Wobec braku inicjatywy dowodowej strony pozwanej nie sposób zweryfikować tych zeznań. Wprawdzie S. W. (1) zeznał, że powód popełnił pewne uchybienia, niemniej na podstawie samych zeznań tego świadka nieposiadającego wiedzy prawniczej nie sposób stwierdzić, na czym polegały te błędy, jaka była ich waga i jakie konsekwencje spowodowały. Nadto, świadkowie poddawali w wątpliwość rzetelność zestawień godzinowych zawartych w pozwie, wskazując, że powód miał tendencje do zawyżania czasu pracy, a także przypisywania sobie czynności podejmowanych przez inne osoby. W tym zakresie również zeznania świadków nie korelują z zeznaniami S. W. (1), który wskazywał, że wskazany przez powoda nakład pracy może odpowiadać prawdzie. Nadto, z samych zeznań świadka M. S. wynika, że powód uczestniczył także w innych czynnościach niż mediacja, w szczególności w konsultowaniu rozwiązań biznesowych pod względem prawnym. W świetle złożonego przez pełnomocnika pozwanej oświadczenia na rozprawie z dnia 9 marca 2021r. za niewiarygodne należało uznać zeznania P. K., że J. S. wystawiał na rzecz pozwanej spółki faktury za usługi świadczone na rzecz państwa (...) po wystawieniu przez pozwaną spółkę faktur na rzecz klientów. W każdym bądź razie nie sposób uznać, aby taka praktyka dotyczyła należności objętych niniejszym postępowaniem. Nadto, należy wskazać, że obaj wymienieni świadkowie będący wcześniej współnikami (...) sp. z o.o. nie byli w stanie wyjaśnić wielu istotnych okoliczności związanych z kwestiami płatności dokonywanych przez rodzinę (...), szczegółów dotyczących wzajemnych rozliczeń stron, w tym tego, jakich konkretnie należności dotyczyły poszczególne przelewy, na jakie powoływała się w niniejszej sprawie strona pozwana.

Swoje ustalenia faktyczne w sprawie Sąd oparł częściowo na zeznaniach powoda J. S.. Przede wszystkim Sąd dał wiarę zeznaniom powoda odnośnie nakładu pracy i zakresu wykonywanych przez niego czynności, albowiem korelują one z zeznaniami świadków S. i B. W. (1).

Natomiast, na podstawie (...) § 1 pkt 2 kpc Sąd pominął wnioski dowodowe zgłoszone w pkt 5 z pisma powoda z 29 maja 2020r., albowiem okoliczności, jakie miały zostać stwierdzone za pomocą wskazanych dowodów, nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Podstawę prawną powództwa stanowi art. 734 i art. 750 kc. Stosownie do art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Natomiast, w myśl art. 734 § 1 kc przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Strona pozwana wywodziła bowiem, że uchwała (...) spółka komandytowa, na której powód opierał swoją legitymację nie jest wystarczająca dla nabycia statusu następcy prawnego spółki w zakresie wszelkich wierzytelności, gdyż jest zbyt ogólna, blankietowa i w konsekwencji nie mogła prowadzić do sukcesji generalnej. Sąd nie podzielił argumentacji pozwanej spółki. Przede wszystkim należy zauważyć, że w świetle obowiązujących przepisów prawa nie jest bowiem konieczna likwidacja spółki komandytowej, jeżeli wspólnicy uzgodnili inny sposób zakończenia działalności spółki. Zgodnie z art. 103 § 1 ksh w sprawach nieuregulowanych w niniejszym dziale do spółki komandytowej stosuje się odpowiednio przepisy o spółce jawnej, chyba że ustawa stanowi inaczej. Stosownie zaś do treści art. 67 § 1 ksh w przypadku rozwiązania spółki jawnej należy przeprowadzić likwidację spółki, chyba że wspólnicy uzgodnili inny sposób zakończenia działalności spółki. Jak wskazuje się w doktrynie, aby spółka mogła zakończyć działalność w inny, tj. "nielikwidacyjny" sposób, wspólnicy muszą zawrzeć w tej kwestii porozumienie. Porozumienie takie wymaga jednomyślności wspólników (por. J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. 7, Warszawa 2020). Uzgodnienie wspólników dotyczące zastąpienia likwidacji innym sposobem zakończenia działalności spółki, jako stanowiące zmianę umowy spółki, co do zasady, wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (por. Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2020). W rozpatrywanym przypadku wspólnicy spółki komandytowej podjęli w dniu 1 marca 2018r. uchwałę w przedmiocie rozwiązania spółki postanawiając, że cały pozostały majątek spółki i odpowiedzialność za wszelkie jej zobowiązania przejmie na siebie komplementariusz J. S.. Co istotne, w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 października 2005r., II CK 275/05, L. Sąd Najwyższy wskazał, że „art. 67 ksh nie tylko zawiera upoważnienie dla wspólników, że mogą oni przewidzieć inny sposób zakończenia działalności spółki niż poprzez jej likwidację, ale jednocześnie jest to ustawowe upoważnienie do wskazania sukcesora lub sukcesorów generalnych spółki. Wspólnicy więc w uchwale o rozwiązaniu spółki bez przeprowadzenia likwidacji wskazują osoby, które przejmują prawa i obowiązki rozwiązanej spółki. Jeżeli w uchwale brak wyraźnego postanowienia, kto jest takim sukcesorem, za następców prawnych spółki, do czasu rozliczenia się jej z innymi uczestnikami obrotu, powinni być uznani wszyscy wspólnicy spółki. Zawsze bowiem, gdy rozwiązanie następuje bez przeprowadzenia likwidacji, istnieje duże prawdopodobieństwo, że pozostaną prawa i obowiązki rozwiązanej spółki, w tym prawa i obowiązki procesowe, których podmiotem powinien być jakiś podmiot. Spółka jako uczestnik obrotu gospodarczego nie może bowiem zniknąć z dnia na dzień bez szkody dla bezpieczeństwa tego obrotu”. W uchwale z dnia 1 marca 2018r. wspólnicy spółki komandytowej w sposób wyraźny wskazali sukcesora generalnego spółki. Zachowane zostały także wszelkie wymagania co do formy i trybu podjęcia uchwały, o jakich mowa powyżej.

Zanim zostanie wyjaśniona kwestia poszczególnych roszczeń powoda należy odnieść się do zarzutów pozwanego dotyczących wysokości stawki wynagrodzenia powoda. Strona pozwana wywodziła bowiem, że w trakcie współpracy stron stawka ta została zmieniona i obniżona do poziomu 70 zł. Zważyć jednak należy, iż zgodnie z § 7 ust. 4 umowy stron zatytułowanej „Konstytucja współpracy (...) spółka komandytowa” przy stawce sprzedaży 200 zł stawka godzinowa dla spółki komandytowej miała wynosić 100 zł. Zgodnie zaś z treścią § 10 ust. 2 wszelkie zmiany umowy wymagały zawarcia aneksu w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Do akt niniejszej sprawy nie złożono żadnych pisemnych aneksów podpisanych przez strony, toteż należało uznać, że nawet jeśli pomiędzy stronami zostały poczynione jakieś ustne ustalenia odnośnie zmiany wysokości stawki, to wobec treści § 10 ust. 2, takie zmiany były nieważne. Stąd też do rozliczeń stron należało zastosować w całym spornym okresie jednolitą stawkę godzinową w wysokości 100 zł.

Zważyć należy, iż w niniejszej sprawie powód podzielił swoje roszczenia na kilka okresów, w jakich świadczone były usługi prawne na rzecz klientów pozwanej spółki, wskazując, że każdorazowo nakład jego pracy miał znaleźć odzwierciedlenie w fakturach wystawionych przez pozwaną spółkę na rzecz klienta, w szczególności Przedsiębiorstwa

Usługowo – Produkcyjnego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w oparciu o przygotowane przez powoda w formie plików E. zestawienia godzinowe.

Przechodząc do oceny poszczególnych roszczeń, zauważyć należy, że pierwsze z nich obejmowało wynagrodzenie za usługi prawne świadczone w okresie od kwietnia 2016 roku do stycznia 2017r. i zostało podsumowane fakturą nr (...) z terminem płatności do dnia 27 stycznia 2017r. Powód wywodził, że w powyższym okresie łączny przepracowany przez spółkę czas wyniósł 185 h, co przy uwzględnieniu stawki godzinowej określonej w § 7 pkt 4 porozumienia, miało dać łącznie kwotę 22.755 zł. Odnosząc się do twierdzeń powoda, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że przedmiotowa faktura została wystawiona w dniu 31 grudnia 2016r. Oznacza to, że nie mogła ona obejmować usług wykonanych na rzecz klientów pozwanego w styczniu 2017 roku. W dacie wystawienia faktury nie był bowiem znany ani rodzaj ani też wymiar usług świadczonych w miesiącu następnym. Z tego względu należało uznać, że przedmiotowa faktura obejmuje wyłącznie czynności podjęte przez spółkę od kwietnia do końca grudnia 2016r. Z zestawienia zawartego w pozwie wynika, że do końca 2016 roku nakład pracy spółki komandytowej obejmował łącznie 158 godzin. Zważyć jednak należy, iż strona pozwana kwestionowała rzetelność zestawienia godzinowego czasu pracy powoda, wskazując, że powód starał się je zawyżyć, z drugiej zaś wskazywała, że faktura nr (...) obejmuje także czynności, których powód nie podejmował, w tym działalność biznesową oraz rozliczenia księgowe. Odnosząc się do zarzutów pozwanej spółki zaznaczyć na wstępie należy, iż weryfikacja zarówno czasu pracy, jak też poszczególnych czynności, jakie miał świadczyć powód w świetle przedstawionego materiału dowodowego była niezwykle trudna. Brak było bowiem dowodów, na podstawie których można by dokonać stanowczych i jednoznacznych ustaleń faktycznych w powyższym zakresie. Niemniej, opierając się na zeznaniach świadków S. W. (1) i B. W. (1), Sąd przyjął, że zestawienie czasu pracy powoda jest rzetelne. Co prawda wymienieni świadkowie nie byli wskazać dokładnie w jakim wymiarze powód świadczył usługi na ich rzecz, niemniej podali, że jest wysoce prawdopodobne, że taką ilość godzin jaka widnieje w zestawieniu, powód faktycznie poświęcił na wszelkie czynności związane z pomocą prawną. S. W. (1) w swoich zeznaniach wskazał, że „nie jest w stanie przytoczyć nawet rzędu wielkości, niemniej na pewno był to duży zakres usług, były liczne sprawy, obejmowały przede wszystkim obsługę spółki (...)”. Po okazaniu zestawienia, świadek wskazał, że taki nakład pracy wydaje się mu się prawdopodobny, gdyż w zestawieniu zostały wymienione czynności, które prowadził powód i mogły one zająć tyle czasu, ile wskazano w zestawieniu. Świadek zeznał, że powód przygotowywał liczne pisma procesowe, reprezentował klientów przed sądem w licznych postępowaniach. Nie ulega wątpliwości Sądowi, że przygotowanie każdej ze spraw wymagało zgromadzenia i analizy dokumentacji, przemyślenia czy przedyskutowania z klientami pewnych rozwiązań prawnych, odbycia wielu spotkań, co wymagało znacznego nakładu pracy i zajmowało sporo czasu. B. W. (1) zeznała, że przygotowane zestawienia były zgodne z prawdą. Kolejną kwestią pozostawało ustalenie, czy wskazane w zestawieniu godzinowym czynności zostały objęte fakturą nr (...) i w jakim zakresie. Zdaniem strony pozwanej czynności wykonywane przez powoda zostały uwzględnione wyłącznie pod pozycją „prowadzenie mediacji”, natomiast czynności opisane jako doradztwo biznesowe oraz rozliczenia księgowości nie obejmują usług świadczonych przez powoda. Sąd nie podzielił jednak stanowiska pozwanego. Z zeznań B. W. (1) wynika bowiem, iż powód uczestniczył w wielu spotkaniach operacyjnych z udziałem klientów. M. S. również zeznał, że uczestniczył razem z powodem w wielu spotkaniach, a nadto konsultował z nim strategie negocjacyjne dotyczące spraw S. i B. W. (1). Zresztą, nawet P. K. nie wykluczył tego, że w ramach doradztwa biznesowego pozwana spółka wykupiła jakieś godziny od powoda po to, aby ocenił pomysły biznesowe pod kątem prawnym. W świetle powyższego należało uznać, że usługi świadczone przez powoda obejmowały również czynności, które zostały określone na fakturze jako doradztwo biznesowe. O powyższym świadczy również fakt, że faktura ta obejmuje ponad 300 godzin (iloraz kwoty wskazanej na fakturze i stawki 200 zł), a zatem obejmuje zarówno czynności wykonywane przez powoda, jak również inne osoby.

Dalej należy wskazać, że pozwana spółka broniła się, podnosząc, iż wynagrodzenie za usługi objęte fakturą nr (...) zostało spółce komandytowej w całości zapłacone. Podkreślić należy, iż ciężar wykazania faktów prawoniweczających spoczywa na stronie pozwanej. Oznacza to, że (...) sp. z o.o. winna była przedstawić dowody, potwierdzające fakt zapłaty za konkretne usługi objęte tą częścią pozwu. W ocenie Sądu strona pozwana nie sprostала ciężarowi dowodu w tym zakresie. Przede wszystkim należy wskazać na rozbieżność pomiędzy twierdzeniami zawartymi w odpowiedzi na pozew odnośnie zapłaty za przedmiotową fakturę a oświadczeniem pełnomocnika pozwanej spółki złożonym na

rozprawie z dnia 9 marca 2021r., iż usługi objęte pozwem nie były fakturowane. Na okoliczność zapłaty pozwany przedstawił dowody w postaci potwierdzeń przelewów bankowych z dnia 16 grudnia 2016r. w kwocie 8.000 zł (tytułem „zapłata za FV”), z dnia 10 stycznia 2017r. w kwocie 1.483,30 zł (tytułem zapłata za FV 00004/12/2016), z dnia 10 stycznia 2017r. w kwocie 4.194,30 zł (tytułem zapłata za 00003/01/2017) i z dnia 16 stycznia 2017r. w kwocie 1.075,02 zł (tytułem zapłata za FV 00005/12/2016). Większość powyższych przelewów została powiązana z konkretnymi fakturami. Jednak, wobec oświadczenia pełnomocnika pozwanego nie sposób uznać, aby przedmiotowe przelewy dotyczyły spornych usług wykonywanych przez spółkę komandytową, skoro strony nie praktykowały fakturowania usług w ramach wzajemnych rozliczeń. Z kolei, przelew z dnia 16 grudnia 2016r. nie został powiązany z konkretną fakturą, niemniej zwrócić należy uwagę, że został on wykonany przed nadejściem terminu płatności dla klienta, który został wyznaczony na dzień 27 stycznia 2017r. Przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie P. K. i M. S. nie potrafili wskazać, czy spółka (...) sp. z o.o. zapłaciła powodowi za obsługę prawną w zakresie czynności objętych fakturą nr (...) przed terminem płatności faktury wystawionej spółce (...) sp. z o.o. Zdaniem Sądu, wydaje się to mało prawdopodobne, gdy uwzględni się podnoszoną przez pozwanego okoliczność licznych opóźnień klientów w regulowaniu należności (a jak wskazywała pozwana – przelewy na rzecz powoda miały być dokonywane po zapłacie należności przez klienta). Zatem reasumując tę część rozważań należało przyjąć, że za ww. okres powodowi należy się wynagrodzenie za usługi świadczone na rzecz klientów pozwanego w wymiarze 158 h. Przy uwzględnieniu stawki godzinowej w wysokości 100 zł netto należało zasądzić na rzecz powoda łącznie kwotę 15.800 zł.

Nadto, powód domagał się zapłaty wynagrodzenia należnego spółce komandytowej z tytułu usług świadczonych w okresie od 27 stycznia do 28 lutego 2017r. w łącznej kwocie 5.596,50 zł. Z zawartego w pozwie zestawienia nakładu pracy wynika, że w tym okresie przepracował łącznie 45,5 h. Jak wskazywał na podstawie tego zestawienia została wystawiona faktura pro forma nr (...) z dnia 10 marca 2017r. Zważyć jednak należy, iż w tym zakresie pozew pozwanego został odrzucony postanowieniem z dnia 25 września 2020r., a orzeczenie w tym przedmiocie jest prawomocne.

Powód dochodził również wynagrodzenia należnego spółce komandytowej za okres od 28 lutego 2017r. do 31 marca 2017r. w kwocie 9.040,50 zł. W pozwie wskazano, że w powyższym okresie spółka komandytowa świadczyła na rzecz klientów pozwanej spółki usługi w łącznym wymiarze 73,5 h. Na podstawie powyższego zestawienia miała zostać klientowi wystawiona faktura pro forma PRO (...) z dnia 21 czerwca 2017 roku. Zwrócić jednak należy uwagę, że przedmiotowa faktura pro forma została wystawiona na kwotę niższą aniżeli kwota, której domaga się powód tj. na kwotę 6.458 zł netto (7.943,34 zł brutto). Nadto, należało mieć na względzie, że wobec częściowego odrzucenia pozwu odnośnie roszczenia wynikającego z ww. faktury, zarządzeniem wydanym na rozprawie w dniu 9 marca 2021r. powód został zobowiązany do sprecyzowania roszczenia w zakresie żądania zapłaty kwoty objętej przedmiotową fakturą poprzez wskazanie okresu usług świadczonych w tym okresie, w tym także w rozbiciu godzinowym w odniesieniu do kwoty, która nie została objęta prawomocnym odrzuceniem pozwu. Powyższe zobowiązanie zmierzało do ustalenia tego, jaka kwota po odrzuceniu pozwu mogła być dochodzona w niniejszej sprawie. W odpowiedzi na powyższe zobowiązanie, odnosząc się do rozbieżności pomiędzy kwotą żądania a kwotą wynikającą z faktury w piśmie procesowym z dnia 23 marca 2021r. powód wskazał, że nie jest w stanie wyjaśnić powyższych rozbieżności i jedynie przypuszcza, że należność została podzielona. Nadto, nawiązując do wysokości kwoty, wskazał, że nie została ona obliczona wyłącznie w oparciu o kalkulację godzin pracy, lecz zapewne zawiera również refakturę jakichś kosztów poniesionych na rzecz klienta. Wyjaśnienia powoda oparte wyłącznie na przypuszczeniach nie rozwiewają żadnych wątpliwości Sądu i nie sposób ustalić, w jakiej części powód dochodził należności objętych przedmiotową fakturą pro forma w postępowaniu gospodarczym. Z kolei, w odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że należność dochodzona przez powoda w postępowaniu gospodarczym w sprawie o sygnaturze akt VI GC 1772/18 miała obejmować nierozliczone faktury, które zostały ujęte w e-mailu P. K. skierowanego do powoda w dniu 11 stycznia 2018r. pod pozycją „W. kwota należna kancelarii” w kwocie 13.170 zł brutto. Jedną z nierozliczonych faktur miała być faktura pro forma PRO (...). Wobec sygnalizowanych wątpliwości oraz braku inicjatywy dowodowej powoda, który nie wykonał należycie zobowiązania z dnia 9 marca 2021r., niemożliwe było rozstrzygnięcie, jaka część żądania była dochodzona w postępowaniu gospodarczym, a jaka jest dochodzona w niniejszym postępowaniu. Nadto, nie było podstaw do zasądzenia różnicy pomiędzy kwotą dochodzoną przez powoda z tytułu faktury pro forma PRO (...) a kwotą jakiej dotyczyło odrzucenie pozwu, albowiem – poza kwotami wskazanymi na fakturze – wysokość

roszczenia określały również rodzaj czynności świadczonych na rzecz klientów pozwanego oraz ilość czasu poświęcona na poszczególne czynności, a tych okoliczności odnośnie przedmiotowego żądania powód nie zdołał wykazać.

Ostatnie z roszczeń powoda dotyczyło wynagrodzenia należnego spółce komandytowej za okres od 1 do 30 kwietnia 2017r. Jak argumentował powód w tym okresie świadczył na rzecz klienta pozwanego usługi w łącznym wymiarze 27,33 h. W oparciu o zestawienie godzinowe przygotowane przez powoda została wystawiona klientowi przez pozwanego faktura pro forma nr PRO (...) na kwotę 3.361,59 zł brutto. W odniesieniu do powyższego żądania pozwany bronił się, podnosząc, że w ramach rozliczenia stron powodowi zostały wypłacone kwoty 5.000 zł (w dniu 9 czerwca 2017r. w kwocie 5.000 zł tytułem zapłata za 00000/06/2017) i 1.675,20 zł (w dniu 28 czerwca 2017r. w kwocie tytułem zapłata za 00003/05/2017). Powyższe wpłaty miały obejmować również należności stwierdzone fakturą pro forma nr PRO (...). Zdaniem Sądu nie sposób jednak podzielić argumentacji pozwanego. W potwierdzeniach wykonania przelewów bankowych, na które powołuje się strona pozwana, wskazano bowiem konkretne numery faktur, które były przedmiotem rozliczenia. Tymczasem, jak już wskazano powyżej, pełnomocnik pozwanej spółki przyznał, że powód nie wystawiał na rzecz pozwanego żadnych faktur obejmujących należności będące przedmiotem niniejszego postępowania. W związku z tym nieuzasadnione były twierdzenia pozwanego, iż należności objęte fakturą pro forma nr PRO (...) zostały uiszczone. Stąd też, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.733 zł netto.

Zważyć należy, iż w odpowiedzi na pozew strona pozwana zarzuciła, że w trakcie wykonywania usług prawnych na rzecz państwa (...) powód dopuścił się rażących błędów, czego skutkiem były dotkliwe straty finansowe poniesione przez klientów. Mimo powyższych zarzutów strona pozwana nie zdołała jednak wykazać, które czynności zostały wykonane przez powoda wadliwie, na czym polegały zarzucane błędy, a także udowodnić, jaki czas powód poświęcił na wykonanie tych czynności. Co prawda świadek S. W. (1) wskazywał na pewne uchybienia w pracy powoda, jednak wobec braku wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z akt konkretnych spraw sądowych, które prowadził powód, nie sposób było zweryfikować zarzutów odnośnie popełnionych błędów, ich wagi i skutków. W oparciu o zaoferowany materiał dowodowy nie można ustalić, w szczególności na czym polegały błędy dotyczące (...) spółki (...) położonej na W. S.. Świadczenie nie mający prawniczego wykształcenia nie potrafili w tym względzie w sposób logiczny i spójny przedstawić okoliczności tej sprawy. Natomiast, odnośnie postępowania eksmisyjnego to zważyć należy, iż bezpośrednio zainteresowany wynikiem tego postępowania świadek S. W. (1) nie wiązał wyniku tego postępowania z pracą powoda, wskazując, że przeciwnik procesowy posłużył się podrobionym dokumentem (umową najmu). Nadto, należy wskazać, że umowa stron nie precyzowała kwestii rozliczeń w przypadku nienależytego świadczenia usług prawnych na rzecz klientów, nie określała, czy spółce komandytowej należy się wynagrodzenie za niektóre czynności, czy w ogóle nie należy się jej wynagrodzenie. Na koniec, należy wskazać wewnętrzną sprzeczność stanowiska strony pozwanej, która z jednej strony zarzucała powodowi nienależyte i wadliwe wykonywanie zleconych usług, a z drugiej powoływała się na zapłatę należności. Powstaje pytanie, skoro usługi były świadczone w sposób wadliwy, to dlaczego pozwana miałaby zapłacić powodowi za nie pełne wynagrodzenie.

Wyjaśnić należy, iż należności objęte fakturą nr (...) i fakturą pro forma nr PRO (...) zostały uwzględnione w wysokości netto. Jak bowiem zeznał powód i co przyznał pełnomocnik pozwanej, spółka komandytowa nie wystawiała żadnych faktur na rzecz pozwanego z tytułu usług objętych niniejszym pozwem. W związku z tym nie powstał obowiązek podatkowy w zakresie podatku od towarów i usług. Z uwagi na rozwiązanie spółki taka faktura nie zostanie już wystawiona także przez powoda.

Bezzasadny okazał się również zarzut przedawnienia. Zważyć bowiem należy, iż w odniesieniu do roszczeń powoda zastosowanie znajdzie trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Spośród dochodzonych w niniejszym postępowaniu roszczeń najdawniej wymagalne było roszczenie z tytułu faktury nr (...) (termin płatności w dniu 27 stycznia 2017r.), terminy wymagalności pozostałych roszczeń były późniejsze. W związku z tym, skoro pozew został wniesiony w dniu 31 grudnia 2016r. to należało uznać, że żadne z roszczeń nie uległo przedawnieniu.

W związku z powyższym, na mocy art. 734 w zw. z art. 750 kc i art. 67 § 1 ksh w zw. z art. 103 § 1 ksh Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 18.533 zł. Od powyższej kwoty, na mocy art. 481 kc i art.

455 kc, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 26 lutego 2020r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należy, iż przed wytoczeniem powództwa pozwany nie był wzywany do zapłaty. Takiego charakteru nie miała bowiem wiadomość e – mail z dnia 31 października 2017r. skierowana do pozwanej spółki. Z treści tego e – maila wynika, że stanowił on zaproszenie do rozmów w przedmiocie rozliczenia należności przysługujących spółce komandytowej („spotkajmy i porozmawiajmy o tym, żeby te kwestie rozliczyć”), a nie wezwanie do uregulowania tych należności. W tym stanie rzeczy wezwanie do zapłaty stanowił dopiero wniesiony w niniejszej sprawie pozew, który został doręczony pozwanemu w dniu 18 lutego 2020 r. (k. 87). Jak wskazuje się w orzecznictwie zgodnie z art. 455 kc spełnienie świadczenia przez dłużnika powinno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela, a termin „niezwłocznie” należy rozumieć jako „realny”, w którym dłużnik przy uwzględnieniu okoliczności miejsca i czasu oraz regulacji art. 354 i art. 355 kc będzie w stanie dokonać zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2011r., II CSK 346/11, L.). W ocenie Sądu w rozpatrywanym przypadku termin siedmiodniowy był wystarczający do wszechstronnego rozważania żądania, termin ten uwzględnia obieg korespondencji w spółce, konieczność konsultacji z prawnikiem, czas potrzebny na zgromadzenie dokumentacji etc.

W pozostałym zakresie, na mocy powołanych powyżej przepisów a contrario powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc i rozliczył je stosunkowo, przyjmując, że powód wygrał w 45 %, a pozwana – w 55 %. Poniesione przez powoda koszty stanowiła opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.039 zł, z czego należy mu się od przeciwnika zwrot kwoty 917,10 zł. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia kosztów zastępstwa procesowego po stronie powodowej. Zważyć bowiem należy, iż zgodnie z treścią art. 98 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty **niezbędne** do celowego dochodzenia praw. Sąd miał na względzie, że w przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda wniósł jedynie jedno pismo procesowe stanowiące wykonanie nałożonego na powoda zobowiązania, które zresztą i tak nic nie wyjaśniło. Pełnomocnik powoda nie uczestniczył natomiast w rozprawach, ani nie podjął żadnej innej inicjatywy w sprawie. Zważyć również należy, iż powód wykonuje zawód radcy prawnego, a zatem posiada niezbędną wiedzę i umiejętności do samodzielnego dochodzenia roszczeń. Cały proces powód przeprowadził samodzielnie – sporządzał pisma procesowe, brał udział w rozprawach, zadawał pytania świadkom. W tych okolicznościach zatrudnienie zawodowego pełnomocnika Sąd uznał za zabieg w istocie fikcyjny, mający na celu wyłącznie podwyższenie należnych powodowi kosztów procesu, ewentualnie zrównoważenie ich z kosztami strony pozwanej, na wypadek częściowego uwzględnienia roszczenia. W tych okolicznościach ustanowienie zawodowego pełnomocnika nie było niezbędne do dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie.

Z kolei, pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) i może żądać zwrotu kwoty 1.989,35 zł. Po stosunkowym rozliczeniu kosztów Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.072 zł.